

INTERDYSCYPLINARNE CENTRUM ETYKI UJ (INCET)

ARTYKUŁ PRZEGLĄDOWY

DATA WYDANIA: 16.05.2015

DOI: 10.26106/99E1-3587

JERZY BRUSIŁO

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

SPRAWIEDLIWOŚĆ W OPIECE ZDROWOTNEJ W STARYM I NOWYM TESTAMENCIE

Słowa kluczowe: sprawiedliwość biblijna, sprawiedliwość w medycynie, etyka biblijna

Abstrakt: W głównych źródłach katolickich sprawiedliwość jest definiowana ogólnie jako „podstawowa zasada stosunków społecznych polegająca na jednakowym traktowaniu wszystkich osób należących do określonej społeczności ze względu na te cechy, które są dla wszystkich wspólne, a odmiennie ze względu na te, które ich różnią; cecha osobowości wyrażająca się w postępowaniu jednej osoby odnośnie do innych zgodnie z regułą «oddaj każdemu, co mu się należy»». Szczegółowo rozumienie encyklopedyczne sprawiedliwości rozkłada się na kilka obszarów: Biblii, teologii moralnej, prawa w teorii, prawa w praktyce kanonicznej i administracji oraz w naukach społecznych. Z punktu widzenia poszukiwań obiektywnych źródeł sprawiedliwości (bez względu na światopogląd) trudno odrzucić *a priori* biblijne i teologiczne rozumienie sprawiedliwości, ponieważ nie miało ono przez długie stulecia alternatywy w pozytywistycznych i racjonalistycznych koncepcjach sprawiedliwości. Autor zajmuje się w tekście właśnie kwestią uniwersalnej sprawiedliwości w biblii oraz tym co wynika z takiej koncepcji dla opieki zdrowotnej.

Spis treści:

Wstęp

1. Oryginalność i specyfika Pisma Świętego
2. Pismo Święte Starego Testamentu: najstarsze świadectwo uniwersalnej sprawiedliwości
3. Pismo Święte Nowego Testamentu (ewangelie): praktyczne konteksty dla sprawiedliwości w medycynie
4. Praktyka biblijnego systemu sprawiedliwości królestwa niebieskiego (lub/i doczesnych systemów opieki zdrowotnej)

Zakończenie

WSTĘP

W głównych źródłach katolickich sprawiedliwość jest definiowana ogólnie jako „podstawowa zasada stosunków społecznych polegająca na jednakowym traktowaniu wszystkich osób należących do określonej społeczności ze względu na te cechy, które są dla wszystkich wspólne, a odmiennie ze względu na te, które ich różnią; cecha osobowości wyrażająca się w postępowaniu jednej osoby odnośnie do innych zgodnie z regułą «oddaj każdemu, co mu się należy» (*suum cui quetribuere*)”¹. Szczegółowo rozumienie encyklopedyczne sprawiedliwości rozkłada się na kilka obszarów: Biblii, teologii moralnej, prawa w teorii, prawa w praktyce kanonicznej i administracji oraz w naukach społecznych.

W kontekście opieki zdrowotnej katolickie (i chrześcijańskie)² rozumienie sprawiedliwości zawiera się przede wszystkim w teologii moralnej, gdzie sprawiedliwość jest jedną z czterech cnót kardynalnych, szczególnie w zastosowaniu do praw innych osób. Znaczenie cnoty sprawiedliwości jako postawy ludzkiej woli jest większe od innych cnót (np. roztropności jako postawy rozumu) i warunkuje moralnie pozostałe cnoty kardynalne (umiarkowanie i męstwo), podlegając jedynie osądowi sumienia i opanowaniu popędów. Sprawiedliwość występuje często w parze z miłością, a tradycja teologiczna pochodząca od Tomasza z Akwinu nadaje jedno znaczenie sprawiedliwości i prawu jako „oddawaniu każdemu tego, co mu się należy”, jednak nie w znaczeniu „dawania każdemu dokładnie tego samego”, ale w stosunku proporcjonalnym, tzn. według „miary godności i sił każdego” między możliwością a powinnością, talentami a odpowiedzialnością, prawami a obowiązkami (por. 1 Kor 12, 12-26)³.

Pomimo wyraźnych analogii do prawno-społecznych koncepcji sprawiedliwości w starożytności przedchrześcijańskiej i u niektórych przedstawicieli myśli oświeceniowej i pooświeceniowej⁴ sprawiedliwość w chrześcijaństwie i katolicyzmie ma oryginalne źródło – Pismo Święte i niezwykłą cechę – charakter biblijny. Pismo Święte – fundament i inspiracja religijno-społeczna Żydów, chrześcijan i katolików – do czasów nowożytnych nadawało ton rozumieniu sprawiedliwości, która była i nadal jest, obok miłości, najważniejszą cechą religijnej wizji sprawiedliwości. W centrum tego źródła jest oczywiście Bóg – osobowy, jedyny, nieskończony i zawsze istniejący. To On jest bezwarunkowym, wiecznym, samostanowionym, duchowym wzorcem „stosunków społecznych polegającym na jednakowym traktowaniu wszystkich osób”. Nie ma tu doraźnych, historycznych czy ideologicznych uwarunkowań, jakie cechują laickie definicje idei, zasady sprawiedliwości moralno-społecznej lub zróżnicowanych wyobrażeń i pojęć sprawiedliwości społecznej formułowanych bez odniesień absolutystycznych i spirytualistycznych⁵. Jest to tak silny przekaz, że przez setki lat determinował on funkcjonowanie cywilizacji zachodniej z jej kulturą, prawodawstwem i zwyczajami społecznymi. Aż

¹ Witczyk (2013), *Sprawiedliwość* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, 2013, kol. 724.

² Przymiotniki „katolicki” i „chrześcijański” są tu traktowane synonimicznie. W rzeczywistości Kościół katolicki jest obecnie największą częścią współczesnego chrześcijaństwa.

³ Kasjaniuk (2013), *Sprawiedliwość w teologii moralnej* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, kol. 726.

⁴ Por. *Sprawiedliwość* [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, 2004, s. 464.

⁵ „Sprawiedliwość społeczna, kategoria społeczno-polityczna i prawna o historycznie zmiennej treści, będąca bądź opisem faktycznego stanu rzeczy, bądź (częściej) postulatem, jest traktowana jako kryterium oceny stosunków społecznych, gdyż odnosi się ją nie do osobistych więzi między jednostkami, lecz do stosunków między wielkimi grupami społecznymi, stosunków między jednostką a społeczeństwem i państwem, między jednostkami jako członkami określonych zbiorowości [...]”. M. Karwat (2004), *Sprawiedliwość społeczna* [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, s. 464.

do oświecenia judeochrześcijańskie myślenie było przecież jedynym znaczącym wektorem rozwoju znanego wówczas świata i dało początek nowożytności z jej osiągnięciami, dlatego nie można zbyt powierzchownie oceniać uwarunkowanej religijnie sprawiedliwości tamtego czasu i tamtego świata w imię nowoczesności z jej sceptycyzmem, relatywizmem i sekularyzmem⁶.

Z punktu widzenia poszukiwań obiektywnych źródeł sprawiedliwości (bez względu na światopogląd) trudno odrzucić *a priori* biblijne i teologiczne rozumienie sprawiedliwości, ponieważ nie miało ono przez długie stulecia alternatywy w pozytywistycznych i racjonalistycznych koncepcjach sprawiedliwości i w dużej mierze nadal jest aktualne w judaistycznych i chrześcijańskich doktrynach prawnospołecznych. Poza tym walor duchowy biblijnych koncepcji sprawiedliwości ma dziś poważną szansę na uwzględnienie nie tylko w etycznych, integralnych, personalistycznych rozwiązaniach problemów praktyki medycznej, ale i w prawnym systemie liberalno-demokratycznym. W widocznym kryzysie sprawiedliwości tego systemu można zgodzić się z cytowanym autorem: „System liberalny w nazwie nawiązuje do wolności, ale rozumie ją często w sposób fałszywy, cząstkowy, bez liczenia się z ogólnymi zasadami i prawami wszystkich ludzi. W postępowaniu indywidualnych osób widzimy często dążenie do szybkich, błyskotliwych efektów osiąganych nie zawsze uczciwą drogą. Potrzeba spojrzeć na ludzką sprawiedliwość z perspektywy Pisma Świętego. Patrzyć na sprawiedliwość jako na system stojący u podstaw sprawowania władzy, zwłaszcza nazywanej demokratyczną, czyli w imieniu ludu, z poszanowaniem jego praw, a także na sprawiedliwość jako cechę indywidualnych osób, ich zamierzeń i czynów. W tym znaczeniu sprawiedliwość przejawia się przez uczciwość i wiąże się z nią przyzwoitość, cecha ostatnio przypomniana, której brak wielu osobom występującym w życiu publicznym”⁷.

Biblijna sprawiedliwość ma swoją specyfikę duchową, charakterystyczny język, zależy od sposobu semickiego myślenia, obrazowania, wynika z warunków kultury Bliskiego Wschodu, a w zakresie zastosowania do współczesnych problemów opieki zdrowotnej trzeba byłoby również zrozumieć, jak wyglądała sztuka leczenia Izraela w czasach Starego Testamentu i poziom medycyny początku ery chrześcijańskiej⁸. Może wnioski z analiz starożytnej praktyki lekarskiej Żydów, Egipcjan, Greków i Rzymian okażą się przydatne w zaawansowanej technologicznie medycynie XXI wieku?

⁶ W popularnej dziś debacie o ateizmie biblijna sprawiedliwość stanowi wręcz dowód na istnienie Boga. Jeżeli istnieje jakkolwiek sprawiedliwość na świecie, prawidłowość w funkcjonowaniu wszelkich bytów czy w działaniu człowieka, to pochodzi ona od Boga, doskonale sprawiedliwego i sprawiedliwie zawsze istniejącego. Nawet jeśli świat materialny powstał z niczego bez udziału Pierwszej Przyczyny, to jego funkcjonowanie, działanie, szeroko pojęta „sprawiedliwość” musi pochodzić od Istoty ponadczasowej i doskonałej – według Biblii osobowego, wiecznego, kochającego i sprawiedliwego Boga Izraela. Sprawiedliwość w swej złożoności i jednocześnie jednoznaczności musi więc pochodzić od realnie istniejącej Mądrości Przedwiecznej – wzorca sprawiedliwości.

⁷ Dąbek (2014), s. 5.

⁸ Por. Aszyk (2010), s. 60-66.

1. ORYGINALNOŚĆ I SPECYFIKA PISMA ŚWIĘTEGO

Zanim weźmiemy pod uwagę biblijne⁹ rozumienie sprawiedliwości, ze szczególnym uwzględnieniem sprawiedliwości w opiece zdrowotnej, warto sobie uświadomić, że dla chrześcijan Pismo Święte nie tylko jest świętą księgą, objawieniem podstaw wiary, ale stanowi także źródło norm moralnych, wskazówek dotyczących właściwego postępowania i praktykowania m.in. sprawiedliwości w życiu. W języku greckim „sprawiedliwość” (*dikaiošyne*) wyraża cnotę moralną, charakter osoby w relacji do innych osób zgodnie z zasadami. Takie zawężone rozumienie sprawiedliwości jako cnoty zdarza się dość rzadko w greckich księgach Starego Testamentu i apokryfach – częściej w dziełach Filona z Aleksandrii, Józefa Flawiusza, a wśród filozofów u Platona i Arystotelesa. Stąd na podstawie rozumienia sprawiedliwości u Stagiryty, jako umiejętności (cnoty) dawania każdemu po równo według okoliczności i tego, co się komu należy, w starożytności i średniowieczu rozróżniano w prawie sprawiedliwość rozdzielczą i wymienną, co znalazło miejsce również w świeckich, nowożytnych i współczesnych ujęciach sprawiedliwości społecznej. Mimo że nie jest to w pełni biblijne rozumienie sprawiedliwości, zadomowiło się ono w mentalności niektórych chrześcijan i w sferze opieki zdrowotnej przejawia się w zbyt legalistycznej, regulaminowej dystrybucji środków leczniczych ze względów społecznych i utylitarnych¹⁰.

Faktyczny, biblijny świat sprawiedliwości jest o wiele bogatszy. Mimo iż obecnie nawet wśród ludzi wierzących zdarza się odrzucenie niektórych norm i obowiązków wynikających z Biblii i występują trudności z zastosowaniem wielu przepisów moralnych do współczesnego postępu społecznego i technologicznego¹¹, to nie można odmówić tym starożytnym tekstom spójności antropologicznej wizji człowieka wszystkich czasów, jedności świata wartości nadprzyrodzonych, świata zasad przyrody i świata cnót ludzkich oraz, mimo wszystko, niezwyklej aktualności moralnych wskazań biblijnych do wyzwań cywilizacyjnych naszych czasów. Aby to zobaczyć, w analizie biblijnej, Bożej sprawiedliwości trzeba wziąć pod uwagę uwarunkowania naukowe, literackie i historyczne, jak przy badaniu jakiegokolwiek starożytnego tekstu. Poza tą spójnością, jednością i aktualnością Pisma Świętego w jego warstwie etycznej „faktycznie z całokształtu Pisma Świętego można wysnuć [jeszcze] przynajmniej sześć mocnych linii, by dotrzeć do zasadniczych pozycji moralnych, które opierają się na biblijnym objawieniu: (1) otwarcie na różne kultury, a zatem na pewien uniwersalizm etyczny (kryterium zbieżności); (2) jednoznaczny sprzeciw wobec wartości, które są nie do przyjęcia (kryterium opozycji); (3) proces doskonalenia ludzkiego sumienia, który można zauważyć wewnątrz każdego z obu Testamentów (kryterium postępu); (4) weryfikacja tendencji odsyłania decyzji moralnych do sfery wyłącznie subiektywnej, indywidualnej (kryterium wymiaru wspólnotowego); (5) otwarcie na absolutną przyszłość świata i historii, zdolne wyznaczyć głęboki cel i motywację moralnego działania (kryterium celowości); (6) uważne orzekanie,

⁹ Istnieją różnice w uznaniu i wykorzystaniu Biblii (Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu) przez katolików, protestantów i prawosławnych (nie licząc wyznawców judaizmu, Świadków Jehowy czy innych grup religijnych niemieszczących się w pojęciu „chrześcijan”). Nie ma jednak znaczenia dla tego opracowania wyznaczanie specyfiki poszczególnych religii czy odłamów chrześcijaństwa w zakresie wykorzystania bazy biblijnej do omówienia sprawiedliwości w medycynie. Można więc przyjąć biblijno-teologiczne, „katolickie” ujęcie tego tematu jako reprezentatywne. Zainteresowani przyjętym kanonem objawienia biblijnego w chrześcijańskich i pozachrześcijańskich grupach religijnych, por. Harrington (1982), s. 41-49.

¹⁰ Por. Wojciechowski (2009), s. 210.

¹¹ Por. Papieska Komisja Biblijna (2009), s. 9-11.

determinacja, zależnie od przypadku, o relatywnej lub absolutnej wartości zasad i przepisów moralnych (kryterium rozróżniania)¹².

To tylko część narzędzi do badania i interpretacji Biblii dla moralności czy innych dziedzin nauk o człowieku. Niewątpliwie w ramach egzegezy biblijnej, badań literackich i historycznych, uwarunkowań religijnych i kulturowych (np. mentalności Izraela) można o wiele głębiej wejść w teksty Pisma Świętego (różne są tylko metodologie), ale dla naszego tematu chyba najważniejszym sposobem wykorzystania przynajmniej niektórych wspomnianych kryteriów będzie poszukiwanie aktualizacji przesłania Biblii dla naszych czasów i dla współczesnej opieki zdrowotnej. Taka aktualizacja będzie polegała na wydobywaniu sensu biblijnego „wynioskowanego”, gdy konkluzja etyczna będzie wynikała z przesłanek objawionych i nieobjawionych, oraz na wykorzystaniu sensu „przystosowanego” (akomodacji), gdy wnioski są analogiczne czy ilustracyjne. Dzięki temu w analizach na temat sprawiedliwości można z jednej strony wykorzystywać jedno źródło dla wiedzy biblijnej, przekazu nadprzyrodzonego, świętego, autorytatywnego, a z drugiej strony analizować drugie źródło dla nauki współczesnej i świeckiej: medycyny, psychologii, biologii, etnologii czy socjologii. Problem sprawiedliwości w opiece zdrowotnej rozpina się właśnie na takich „dwóch nogach”: nadprzyrodzonej i przyrodzonej¹³. Nie ma tu sprzeczności, lecz wzajemne uzupełnienie się tych źródeł korzystających z rozumu i doświadczenia, ponieważ konflikty: nauka – wiara, współczesny opis człowieka – Pismo Święte, świat materialny – świat duchowy przechodzą już do przeszłości¹⁴.

Dla analiz naszego projektu wydaje się ważne i to, że jako źródło kultury zachodniej, źródło prawa stanowionego i nośnik wielu idei społecznych Biblia, zwłaszcza Nowy Testament, stanowi punkt odniesienia oraz inspirację nie tylko etyczną, filozoficzną czy prawną, ale dla wierzących czy niewierzących jest i będzie perłą literatury światowej, ważną częścią niekwestionowanego skarbcza całej cywilizacji.

2. PISMO ŚWIĘTE STAREGO TESTAMENTU: NAJSTARSZE ŚWIADECTWO UNIWERSALNEJ SPRAWIEDLIWOŚCI

Prawdopodobne inspiracje religijnego, biblijnego rozumienia sprawiedliwości można zebrać w trzech grupach.

Pierwsza grupa to teksty Pisma Świętego w postaci idei biblijnych zaczerpniętych bezpośrednio z praprzyczyny: Bóg jest sprawiedliwy, Bóg jest sprawiedliwością, to Jego podstawowy przymiot jako jedynego, osobowego Boga, jest to cecha wszystkich Jego dzieł i wyraz ich doskonałości¹⁵. Oznacza to, że On jest w istocie swojej Sprawiedliwy (takie jest Jego określenie albo jeden z tytułów), dalej – że w Jego postępowaniu wyraża się przede wszystkim sprawiedliwość oraz że wymogiem wobec człowieka wierzącego w Boga jest naśladowanie

¹² Tamże, s. 12.

¹³ Por. Wojciechowski (2009), s. 90-94.

¹⁴ Wybrana bibliografia na ten temat: Heller et al. (2001); Pedersen (1997); McGrath (2009). „Do Biblii i jej etyki sięgały także nurty filozoficzne odległe od chrześcijaństwa. Nawet ateistyczny marksizm czerpał z niej zdania na temat ucisku ubogich czy dzielenia się dobrami”; Wojciechowski (2009), s. 96.

¹⁵ „On Skałą, dzieło Jego doskonałe, bo wszystkie drogi Jego są słuszne; On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym, On sprawiedliwy i prawy” (Pwt 32, 4).

sprawiedliwości Bożej i sprawiedliwe postępowanie¹⁶. Można nawet odnieść wrażenie, że słowo „sprawiedliwość” w Starym Testamencie wyraża istotę moralności w Biblii, częściej opisując bohaterów biblijnych jako „sprawiedliwych” czy „prawych” niż jako „dobrych”, chociaż jest to ta sama kwalifikacja moralna¹⁷.

Idea Boga, który jest sprawiedliwy (i jest Sprawiedliwością), przenosi się w drugą grupę tekstów, w której wskazuje się na sprawiedliwe postępowanie ludzi, najpierw w życiu społecznym („Sprawiedliwość wywyższa naród” Prz 14, 34), a jeszcze bardziej w postępowaniu każdego człowieka. Nawet w Starym Testamencie sprawiedliwość jest synonimem dobrego postępowania, szczególnie jako pomoc ubogim, często w kontekście miłosierdzia¹⁸. Ubodzy (wdowy, sieroty, biedni) to biblijna grupa osób specjalnej troski, wobec której szczególnie powinna ujawnić się ludzka sprawiedliwość. Dla Boga i w praktyce dla człowieka (w relacjach międzyludzkich czy w relacji instytucja-człowiek) jest to najbardziej widoczna płaszczyzna sprawiedliwości. Jeśli jest właściwie realizowana, służy to pozytywnej ocenie całej ludzkiej sprawiedliwości, jeśli są wobec ubogich zaniedbania, staje się to jaskrawym przejawem ludzkiej niesprawiedliwości. To, co dziś rodzi tak wiele problemów finansowych i dylematów etycznych w sprawiedliwym podziale środków medycznych, m.in. w Księdze Powtórzonego Prawa (czas powstania ok. VII w. przed Chr.) zostało ujęte jako troska o ubogich, potrzebujących, z niższych sfer hierarchii społecznej, jako oddanie komuś tego, co jest potrzebne do życia, według ludzkiego nadania, „ludzkiego zabezpieczenia”, z racji zasady, wzoru sprawiedliwości¹⁹. Przypisanie Bogu czystej intencji w czynieniu sprawiedliwości „bez względu na osoby” i „nieprzyjmowanie podarków” odkrywa motywy korupcyjne w ludzkiej sprawiedliwości – sytuacje aż nadto znane w relacji lekarz-pacjent przy podziale ograniczonych środków leczniczych (diagnostycznych) i praktykowane już w czasach starożytnych. Dziś może jeszcze bardziej, jeśli ktoś chce to zauważyć, Bóg, wzór sprawiedliwości, wskazuje szczególnie wrażliwe grupy w praktyce sprawiedliwości społecznej – „sieroty, wdowy (emerytów), cudzoziemców” (emigrantów), osoby często pomijane nawet w podstawowych świadczeniach leczniczych (w języku biblijnym określone jako podstawowe formy opieki: „chleb i odzienie”), dyskryminowane ze względu na brak ubezpieczenia, ograniczenia budżetowe, racje polityczne itp. Z punktu widzenia moralnego, duchowego, u Boga Izraela, Boga chrześcijan nie ma żadnego usprawiedliwienia dla braku „chleba i odzienia”.

Trzecia grupa tekstów biblijnych inspirujących rozumienie sprawiedliwości wskazuje na jej wymiar prawny, ponieważ w Piśmie Świętym, zwłaszcza Starego Testamentu, sprawiedliwość oznacza zobowiązania na poziomie sądowo-karnym, tak jak dziś rozumiemy „ogólne, abstrakcyjne i jednoznaczne dyrektywy postępowania, które powstały w związku

¹⁶ Por. Dąbek (2014), s. 11. W Biblii Tysiąclecia słowo „sprawiedliwość” występuje 320 razy, słowo „sprawiedliwy” (m.in. w odniesieniu do Boga) 339 razy, słowo „sprawiedliwie” pojawia się 37 razy; por. tamże, s. 5, oraz Flis (2000), s. 1345-1349.

¹⁷ Por. Wojciechowski (2009), s. 207.

¹⁸ „Powiedziano ci człowiecze, co jest dobre. I czegoż żąda Pan od ciebie, jeżeli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego obcowania z Bogiem twoim (Mi 6, 8), „[...] wydawajcie wyroki sprawiedliwie, okazujcie sobie wzajemnie miłość i miłosierdzie. Nie krzywdźcie wdowy i sieroty, cudzoziemca i biednego! Nie żywcie w sercach waszych złości względem bliźniego” (Za 7, 9-10). Por. tamże, s. 207-208.

¹⁹ „[...] Bóg wasz jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia” (Pwt 10, 16-18), por. Dąbek (2014), s. 12. „Hebrajski termin przetłumaczony jako «sprawiedliwość» oznacza najpierw wyrok, ale też są prawo, sprawiedliwość, to, co właściwe, prawe, należne, zwyczaj, obowiązek, sprawę, sposób postępowania, wzór, wygląd, zasady”; Briks (1999), s. 215n.

z istnieniem i funkcjonowaniem uporządkowanego organizmu społecznego lub państwowego²⁰. Prawo i sprawiedliwość stanowią jedność zarówno w ideale Bożej sprawiedliwości, jak i w praktyce ludzkich relacji społecznych. Na podstawie tej jedności Bóg egzekwuje prawo i sprawiedliwość w sądach i karach, jakie zsyła na ludzi niesprawiedliwych, i wskazuje na konsekwencje stosowania sprawiedliwości lub nieprawości²¹. Sprawiedliwość i prawo ściśle wiążą się z dobrem w działaniu, w trosce, w opiece, w służbie drugiemu człowiekowi, ale dotyczy to też szeroko pojętego prawa: moralnego, stanowionego, karnego itp. „Prawo bowiem, a w szczególności prawo moralne, pozwala orzec, co jest sprawiedliwe i słuszne. Sprawiedliwe są te czyny, które odpowiadają prawu, egzekwują je, przywracają stan właściwy. Dlatego słowo sprawiedliwość, zarówno w Biblii, jak i poza nią, pojawia się często w kontekście systemu prawnego i sądownictwa²².”

Prawo i sprawiedliwość dziś nie są niestety tak idealne jak prawo i sprawiedliwość Boża²³, dlatego słusznie Pismo Święte przytacza grupy osób specjalnej troski (wspomniane już wyżej: obcy, sieroty, wdowy) jako obszary wrażliwe na niesprawiedliwość w niezachowanym prawie i codziennej praktyce nieuczciwości. Współcześnie dowody na prawdziwość tych tekstów można znaleźć także w medycynie, gdy na drodze niesprawiedliwości, nadużyć i nieuprawnionych zysków, obchodzenia prawa można się wzbogacić na dotacjach, refundacjach i licznych niesprawiedliwie zarządzanych środkach budżetowych i prywatnych w służbie zdrowia²⁴. Bóg jako wzór sprawiedliwości wymaga takiego samego praktykowania prawa i sprawiedliwości (traktowanym niemalże jako synonimy) przez człowieka. Wszystkie dziedziny życia ludzkiego, łącznie z opieką nad chorymi, mają być wypełnieniem ideału boskiej sprawiedliwości. Podobnie jak w Księdze Powtórzonego Prawa Bóg opisywał swoją doskonałą sprawiedliwość bez względu na osoby i na korzyści materialne (por. Pwt 10, 16-18), tak samo w Księdze Izajasza stawia się takie same wymagania człowiekowi²⁵.

²⁰ *Prawo*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Prawo> (18 XII 2014).

²¹ „Podstawą Twego tronu sprawiedliwość i prawo; przed Tobą kroczą łaska i wierność. Szczęśliwy lud, co umie się radować, chodzi o Panie w świetle Twego oblicza. Cieszą się zawsze Twoim imieniem, wywyższają Twoją sprawiedliwość” (Ps 89, 15-17); „On miłuje prawo i sprawiedliwość (Ps 33, 5); „Zachowujcie prawo i sprawiedliwość [...]” (Iz 56, 1).

²² Wojciechowski (2009), s. 209. Nieprzypadkowo w różnych językach te dwa pojęcia są związane etymologicznie: w języku polskim – s-**praw-iedliw-o**-ść i prawo, w łacińskim – *ius-titia* i *ius*, w hebrajskim – *cedeq* i *cedaq-ah* (na oznaczenie „prawa” w języku hebrajskim używa się też terminu *miszpat* – słuszny osąd, obrona, przywrócenie sprawiedliwości w ochronie i opiece; czyli etymologicznie sprawiedliwość jest pojęciem szerszym, ponieważ wyraża to, co słuszne, prawe i właściwe jako godna postawa wewnętrzna oraz wyraża przywrócenie stanu prawnego, osąd, aby aktywnie chronić tego, co prawe, działać w celu zaprowadzenia dobra), por. tamże, s. 209-210.

²³ „Zaprawiajcie się w dobru! Troszczcie się o sprawiedliwość”, apeluje prorok Izajasz (1, 17), mimo iż sprawiedliwość ludzka jest daleka od ideału Boga i jeśli nawet sprawiedliwość ludzka jest niedoskonała, nie od razu ukazują się jej skutki. „Nie zawsze odpłata przychodzi od razu i jest widoczna dla uczestników wydarzeń, osób skrzywdzonych przez ludzkie występki. Niemiej przyjdzie niezawodnie i trzeba ufać Bogu, który wielokrotnie okazywał swoją miłość i miłosierdzie, a także sprawiedliwą moc karzącą wszelkie formy zła”; Dąbek (2014), s. 36.

²⁴ Wypełniajcie prawo i sprawiedliwość, uwalniajcie uciśnionego z rąk ciemności, obcego zaś, sieroty i wdowy nie uciskajcie ani nie czynicie im gwałtu. Krwi niewinnej nie rozlewajcie na tym miejscu [...]. Biada temu, który fałszem buduje swój dom, pomijając sprawiedliwość, a swoje wysokie komnaty – bezprawiem, który każe swemu współziomkowi pracować darmo i nie oddaje mu jego zarobku [...]” (Jr 22, 3.13).

²⁵ „Ten, kto postępuje sprawiedliwie i kto mówi uczciwie, kto odrzuca zyski bezprawne, kto się wzbrania dłońmi przed wzięciem podarku, kto zatyka uszy, by o krwi nie słuchać, kto zamyka oczy, by na zło nie patrzeć – ten będzie mieszkał na wysokościach, twierdze na skałach będą jego schronieniem; dostarczą mu chleba, wody mu nie zabraknie” (Iz 33, 15-16).

Jeżeli człowiek stanowi prawo poza przykazaniami Bożymi, to powinno ono także wyrażać postulatory sprawiedliwości doskonałej²⁶. Skoro prawo i sprawiedliwość mają w zamierzeniu Biblii prowadzić do dobra, to złe prawo i niesprawiedliwość odwrotnie – prowadzą do zła, co jest aż nadto widoczne w niektórych zastosowaniach prawa medycznego, w zarządzeniach i ustawach związanych z ogromnymi częściami budżetu służby zdrowia i z ewidentnie niesprawiedliwymi, często absurdalnymi rozporządzeniami różnych funduszy zdrowia, wadami ubezpieczeń zdrowotnych czy bulwersującymi decyzjami urzędników Ministerstwa Zdrowia²⁷.

Poza ukazanymi trzema wymiarami rozumienia sprawiedliwości w Starym Testamencie teologia biblijna wyróżnia jeszcze sprawiedliwość w państwie²⁸, sprawiedliwość jako zapłatę²⁹ (wyrażoną mniej więcej w pojęciu omówionych wyżej „prawa i sprawiedliwości”) oraz sprawiedliwość jako mądrość i dobroć człowieka. Ten ostatni przymiot sprawiedliwości jest szczególnie ważny w rozumieniu autorów Pisma Świętego, ponieważ do tych form sprawiedliwości, które w sensie ścisłym (pochodzącym od Boga, społecznym i prawnym) mają regulować relacje międzyludzkie, dochodzi jeszcze aspekt mądrości (sprawiedliwość jako „mądrość wprowadzona w życie”). Takie ujęcie sprawiedliwości w chronologicznie późniejszych tekstach Starego Testamentu (powstawały one w ciągu prawie tysiąca lat) nadaje swoistej głębi pojęciu sprawiedliwości, wskazuje nie tylko na ewolucję semantyczną pojęcia sprawiedliwości, ale i semicką mentalność autorów i odbiorców Pisma Świętego. Cechą ludzi Wschodu, w tym też Izraelitów, nie jest postawa bierna, bezczynna wobec wymagań sprawiedliwości (tak niekiedy odnoszą się do prawa i sprawiedliwości współcześni mieszkańcy krajów zachodnich), ale współuczestnictwo w realizacji postulatów sprawiedliwości, zaangażowanie sędziego w sprawy ludzkie, aktywne poszukiwanie dobra (obrona niewinnego, zadośćuczynienie krzywdy, ukazanie owoców sprawiedliwości). „Sprawiedliwość, w zależności od przypadku, dyktuje potępienie lub uwolnienie kogoś, nie jest zaś neutralnym i ambiwalentnym «oddaniem tego, co się komu należy»». Zgodnie z tym człowiek sprawiedliwy to ten, który jest

²⁶ „Jest również rzeczą oczywistą, że obecny w Biblii ideał przestrzegania prawa i przykazań jest ideałem moralnym [a więc niezależnym od okoliczności, światopoglądu, czasu i kosztów – przyp. J.B.]. Prawo nie jest suchą kolekcją przepisów karnych, lecz normą sprawiedliwości (por. Mt 23, 23), wynikłą z woli Bożej (np. Pwt 31, 9-13). Powinno być uwewnętrznione: «Umieszczę swe prawa w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu» (Jr 31-33)”; Wojciechowski (2009), s. 211.

²⁷ Można tu cytować wiele fragmentów biblijnych: „Biada tym, co bezbożne wydają ustawy, i tym, co ustanowili przepisy krzywdzące, aby słabych odepchnąć od sprawiedliwości” (Iz 10, 1-2; por. Ez 5, 6-7); „Oczekiwał on [...] sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy” (Iz 5, 7; por. Iz 58, 2; 59, 9.14); „Tak więc straciło Prawo moc swoją, sprawiedliwego sądu już nie ma; bezbożny bowiem gnębi uczciwego, dlatego wyrok sądowy ulega wypaczeniu” (Ha 1, 4); Prawość obracacie w piołun, a sprawiedliwość depczecie po ziemi (Am 5, 7; por. 5, 15; 6, 12).

²⁸ Tego rodzaju sprawiedliwość wśród Żydów cechowała już mojrzeszowe ustawodawstwo Izraela z epoki Sędziów (ok. 1200-1100 r. przed Chr.), wymagając od sędziów uczciwości i usprawiedliwienia niewinnych: „Wtedy rozkazałem waszym sędziom: Przesłuchujcie braci waszych, rozstrzygajcie sprawiedliwie spór każdego ze swym bratem czy też obcym” (Pwt 1, 16), „Ustanowisz sobie rządców i urzędników we wszystkich miastach, które ci daje Pan, Bóg twój, dla wszystkich pokoleń. Oni sędzić będą lud sądem sprawiedliwym” (Pwt 16, 18), „Dąż wyłącznie do sprawiedliwości, byś żył i posiadał ziemię, którą ci daje Pan, Bóg twój” (Pwt 16, 20). Poza tym sędziowie powinni usprawiedliwiać niewinnego, uwalniając od winy lub przywracając jego prawa: „Jeśli wyniknie spór między ludźmi, staną przed sądem, tam ich osądzą i za sprawiedliwego uznają niewinnego, a skazą winowajcę” (Pwt 25, 1). Szerzej na ten temat: Descamps (1990), s. 899.

²⁹ Jest to sprawiedliwość wykształcona wśród Żydów przed niewolą babilońską (587 r. przed Chr.) i związana z prawym postępowaniem, które przynosi zasługi, dobrobyt, błogosławieństwo i chwałę. Doświadczenia ze starożytnej historii Izraela jeszcze spotęgowały związek dobrego, sprawiedliwego postępowania z nagrodą, „zasługą” (Pwt 24, 13; 6, 24n) oraz z nagrodą „życia i chwały”, często rozumianą jako nagroda od Boga. „Ten, kto szuka prawości, dobroci, znajdzie szacunek i życie” (Prz 21, 21). Por. Descamps (1990), s. 899-900.

dobry i miłosierny (Tob 7, 6; 9, 6; 14, 9), a «sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi» (Mdr 12, 19)³⁰.

Nietrudno w tym świetle zauważyć z jednej strony zderzenie ideałów biblijnych Izraela z praktyką niesprawiedliwości systemu zdrowia publicznego XXI wieku w Polsce, a z drugiej strony współczesną potrzebę odnowy sądów i sędziów w zakresie prawa medycznego, aby wreszcie zapanowały „mądrość i dobroć” prawa i sprawiedliwości w opiece zdrowotnej (zwłaszcza wobec skrzywdzonych i ubogich) w duchu tekstów biblijnych. Inna mentalność ludzi dawnego Wschodu i współczesnego Zachodu nie jest przeszkodą, aby dążyć do aktywnego, życiowego podejścia do ideałów sprawiedliwości, aby budować dynamiczne, praktyczne relacje sprawiedliwości (np. instytucji do konkretnego człowieka) w tak ważnej sferze życia jak choroba i cierpienie człowieka, aby lekarze, pracownicy służby zdrowia, urzędnicy administracji systemu opieki zdrowotnej byli po prostu dobrymi dla ludzi.

W pozytywnym obrazie zachowania prawa i sprawiedliwości można znaleźć w Starym Testamencie (z analogiami do Chrystusa Dobrego Pasterza z Nowego Testamentu) przykład dla lekarza – pasterza, który dysponuje dobrami, środkami medycznymi dla pacjenta, poddanego swej opiece człowieka (owcy): „zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał, będę pasł sprawiedliwie” (Ez 34, 16). Wypowiedzi autorów Starego Testamentu ukazują najpierw ideał sprawiedliwości Bożej, a następnie zachęcają ludzi do praktykowania sprawiedliwości w różnych okolicznościach życia (także w relacjach lekarz-pacjent) i przestrzegają przed lekceważeniem wymagań sprawiedliwości, które będą ocenione i osądzone (w praktyce życiowej lub na sądzie Bożym).

3. PISMO ŚWIĘTE NOWEGO TESTAMENTU (EWANGELIE): PRAKTYCZNE KONTEKSTY DLA SPRAWIEDLIWOŚCI W MEDYCYNIE

Autorzy natchnieni Nowego Testamentu przenoszą ze Starego Testamentu określenie Boga sprawiedliwego na osobę Jezusa Chrystusa Sprawiedliwego (Boga i człowieka), mocniej zaznaczając wzór sprawiedliwości Jezusa jako Człowieka do zastosowania przez każdego człowieka, aby budować sprawiedliwość królestwa Bożego już tu na ziemi³¹. Więcej o tym mówią ewangelie (celowo pomijam dane na ten temat w innych częściach Nowego Testamentu), zwłaszcza w ciekawym do zastosowania dla lekarzy obrazie sądu ostatecznego, gdy Jezus Chrystus jako Król i sędzia sprawiedliwy oceni w różnych wymiarach sprawiedliwą opiekę medyczną, troskę o podstawową sferę socjalną (jedzenie i ubranie), staranie o medyczne grupy specjalnej troski (przybyszów, więźniów), odwiedziny chorych i szczególnie zwrócenie się do „najmniejszych braci” (nie tylko w znaczeniu dzieci)³². Religijna, eschatologiczna

³⁰ Tamże, s. 900.

³¹ Por. Dąbek (2014), s. 137.

³² „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie». Wówczas zapytają sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym

(związana z końcem świata) wizja sądu ostatecznego nie musi być rozumiana tylko w kategoriach nadprzyrodzonych. Już na tej ziemi, w warunkach niezwiązanych z religią czy Biblią, w czasie rzeczywistym istnieje wiele lekarskich trybunałów i komisji, które również mogą dochodzić sprawiedliwości w nadużyciach praktyki medycznej oraz nakładać kary dyscyplinujące i ograniczające za zaniedbania w ramach obowiązującego prawa: „Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili” (Mt 25, 45) – powiedział Chrystus (Sędzia). Bez względu na to, czy człowiek wierzący czy niewierzący będzie odnosił pojęcie sprawiedliwości do Chrystusa czy nie, dokładnie mogą się spełnić słowa Ewangelii w realiach ziemskich: „I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mt 25, 46).

Nie brakuje też ostrzejszych ocen niesprawiedliwości, które – jak widać w Ewangelii – były poważnym problemem już ponad dwa tysiące lat temu. Może dziś trudno niesprawiedliwego lekarza, czy może raczej urzędnika Narodowego Funduszu Zdrowia, nazwać faryzeuszem w znaczeniu obłudnika, człowieka dwulicowego, fałszywie sprawiedliwego (to już nawet nie jest pojęcie biblijne, ale dobrze znane określenie funkcjonujące w języku potocznym i kulturze europejskiej) – są tutaj bardziej wyraziste epitety i charakterystyki, ale coś jest na rzeczy, gdy w etycznym obrazie sprawiedliwości w opiece zdrowotnej pojawia się słowo „faryzeizm”. Określenie „uczni w Piśmie i faryzeusze”, chociaż nie wprost adresowane do środowiska medycznego, chyba doskonale wpisuje się we współczesny obraz problemu niesprawiedliwości w służbie zdrowia, która prowadzi wielu pacjentów na cmentarz (nawet jeśli byłaby to piękna nekropolia z ozdobnymi, „pobielanymi grobami”...)³³. Nietrudno też dopatrzeć się szczegółów tej niesprawiedliwości nie tylko u faryzeuszy religijnych w czasach Jezusa, ale też u faryzeuszy w opiece zdrowotnej XXI wieku, bo zarówno dawniej, jak i dziś chodzi o pieniądze...³⁴. Poza kwestią faryzejskich niesprawiedliwości w pozyskiwaniu, dystrybucji i wykorzystywaniu środków finansowych ciekawe analogie można przeprowadzić między realiami „uczonych w Piśmie” w ewangeljach a rzeczywistością biurokracji, procedur i absurdów związanych z różnymi pismami i przepisami urzędów zajmujących się organizacją i finansowaniem służby zdrowia. Być może i w tym obszarze różnych „niesprawiedliwości formalnych” kryje się z jednej strony wiele zła, a z drugiej strony może łatwiej pokonać niesprawiedliwości biurokratyczne niż faktyczne ograniczenia finansowe w pomocy chorym, zwłaszcza gdy zabraknie pieniędzy u kresu życia ludzkiego.

W związku z porównaniem różnych niesprawiedliwości z faryzeuszami w nauczaniu Jezusa nasuwa się jeszcze inna wyraźna analogia z obszaru medycyny. Mianowicie w ewangelicznym, praktycznym i zarazem – w naszym ujęciu – świeckim rozumieniu sprawiedliwości osoba, która jest grzesznikiem, człowiekiem niesprawiedliwym, złym, obłudnym, „faryzeuszem”, jest w rzeczy samej osobą chorą, potrzebującą lekarza. Pojawia się tutaj pojęcie nawrócenia, które poza wymiarem duchowym zawiera w sobie również przemianę życia i można powiedzieć,

i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybysem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?» A Król im odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 31-40).

³³ „Biała wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa. Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości” (Mt 23, 27-28).

³⁴ „Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrzinali sobie z Niego. Powiedział więc do nich: To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych” (Łk 16, 14-15).

że chodzi o nawrócenie do sprawiedliwości³⁵ także w obszarze systemu medycznego. Jeżeli wychodząc z tego biblijnego obrazu, założymy, że niesprawiedliwość w opiece zdrowotnej będzie „chorą osobą medycyny”, a Jezus będzie Lekarzem – uosobieniem reformy służby zdrowia, to można wyciągnąć wniosek, że podstawowym sposobem uleczenia tego systemu będzie konieczność uznania i zastosowania ideałów sprawiedliwości ewangelicznej³⁶. Jakkolwiek byśmy nie wyobrażali sobie funkcjonowania tego ideału – czy w perspektywie duchowej jako królestwo Boże (sięgające nieba, wieczności), czy w doczesnej perspektywie społecznej jako sprawiedliwy, sprawny, skuteczny system opieki zdrowotnej, można zgodzić się ze św. Mateuszem Ewangelistą, że „jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 5, 20)³⁷.

Dla człowieka niewierzącego takie ujęcie może się wydać zbyt abstrakcyjne czy za bardzo „duchowe”, ale lektura historii zbawienia, opisy konkretnych wydarzeń i przejawy Bożej sprawiedliwości w życiu pojedynczych osób i całych społeczności wskazują na bardzo realistyczny, konkretny, obiektywny wyraz sprawiedliwości biblijnej, gotowy do natychmiastowego wprowadzenia w życie, niezależnie od stopnia wiary bohaterów biblijnych i nastawienia współczesnych badaczy Pisma Świętego.

4. PRAKTYKA BIBLIJNEGO SYSTEMU SPRAWIEDLIWOŚCI KRÓLESTWA NIEBIESKIEGO (LUB/I DOCZESNYCH SYSTEMÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ)

Sprawiedliwy system, który – również dla lekarzy w opiece terminalnej – proponuje Jezus, nie ogranicza się tylko do zewnętrznych postulatów zachowania prawa. „Antytezy kazania na Górze pokazują wyższy poziom moralny niż oparty na zewnętrznych przepisach. Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za popełnione czyny, ale także za wewnętrzne postawy – to, co jest w jego sercu”³⁸ (a może w ogóle zacząć od serca...?). Chodzi o taki sposób myślenia, o głęboką świadomość potrzeby sprawiedliwości w prawie i w sumieniu pracowników służby zdrowia, aby zgodzić się na wymierzenie kary za niesprawiedliwość i zadośćuczynienie za krzywdy wobec poszkodowanych, nawet jeśli chodziłoby tylko o rekompensatę finansową ze strony instytucji, jeśli nie można pociągnąć do odpowiedzialności samych osób, winowajców: twórców i wykonawców niesprawiedliwego systemu. I tu znów trzeba zacząć od serca ludzkiego, od wrażliwości i powściągliwości w ocenach. To już nie tylko płaszczyzna sprawiedliwości w opiece zdrowotnej, ale najważniejszy postulat wobec całego postępowania lekarskiego według etosu hipokratesowskiego. W ewangelicznej nauce powściągliwość w sądach i opiniach dotyczy głównie uczniów, naśladowców Jezusa jako autorytetu

³⁵ Por. Dąbek (2014), s. 160.

³⁶ „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy «chcę raczej miłosierdzia niż ofiary». Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9, 12-13; por. Mk 2, 17; Łk 5, 31-32).

³⁷ W szerszym kontekście wezwanie do sprawiedliwości i potępienie nieprawości w ewangeljach jest omówione w słynnym kazaniu na Górze, gdzie „Jezus pochwalił pragnienie sprawiedliwości i obiecał królestwo niebieskie tym, którzy są dla niej prześladowani: «Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni» (Mt 6, 6); «Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie» (Mt 5, 10)”; Dąbek (2014), s. 162-163.

³⁸ Tamże, s. 163.

religijnego³⁹, ale czy taki kontekst w praktyce sprawiedliwości lekarskiej nie byłby pożądanym również w świeckiej relacji lekarz-pacjent? Słusznie zauważono w cytowanym komentarzu, że dziś bardziej potrzeba życzliwości, empatii, łagodności w relacjach międzyludzkich aby szukać zrozumienia dla chorego człowieka, a nie tylko rozróżnić, co jest dobre, a co złe w medycynie. Nawet jeśli dojdzie do niesprawiedliwości, ważniejsza jest pomoc w zrozumieniu błędów, zadośćuczynienie sprawiedliwości niż tylko napiętnowanie zła czy odrzucanie ludzkiej nieuczciwości i obłudności⁴⁰.

Poza niedoskonałą sprawiedliwością przepisów i prawa medycznego (zwłaszcza gdy legalizm i kazuistyka stają się źródłem niesprawiedliwości) potrzeba wrażliwości i czułości, zwłaszcza w trudnych sytuacjach kresu życia, gdy łatwo o niesprawiedliwą ocenę i gdy często na system opieki nad chorymi wraz z lekarzami i pielęgniarkami zwalają się ciężkie „belki” biurokracji, procedur, braku pieniędzy, czasu i ludzi. Może właśnie pomijanie ewangelicznych wskazań sprawiedliwości jest przyczyną wad i niesprawiedliwości różnych obszarów życia współczesnego, z tak ważnym obszarem opieki zdrowotnej.

Do tego powinno jeszcze dojść biblijne rozumienie sprawiedliwości jako miłości. Niesłusznie sprawiedliwość przeciwstawia się miłości, podczas gdy sprawiedliwość i miłość są ze sobą ściśle związane: „sprawiedliwość jest konieczną podstawą miłości, a nie może być prawdziwej miłości bez sprawiedliwości”⁴¹ – najlepiej widać to w tak delikatnych i ważnych relacjach jak lekarz-pacjent terminalny (może to być przedmiot kolejnych analiz uwzględniających biblijne znaczenia miłości bliźniego w opiece zdrowotnej).

Szukając wątków związanych z opieką zdrowotną, jej dystrybucją i sprawiedliwością w medycynie w ogóle, Bóg – Chrystus – Dobry Pasterz kojarzy się ze znaną katolickim lekarzom przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie, który dokładnie spełnia postulaty sprawiedliwości nie tylko w medycynie Nowego Testamentu, ale i we współczesnej opiece medycznej, zwłaszcza terminalnej⁴². Lekarz, którym w domyśle jest sam Chrystus, wzór dla sprawiedliwego systemu medycznego: (1) zatrzymuje się i „podchodzi do poszkodowanego” u kresu życia, „na wpół umarłego”, ale nie z ciekawości, jako obserwator; jest gotowy do pomocy; (2) włącza swoje zmysły, wrażliwość, uczucia („zobaczył, wzruszył się głęboko”), nie ma tu działania schematycznego, samej procedury, jest element osobowy – wrażliwość, emocje; (3) najpierw osobiście podejmuje działania medyczne, a dopiero później włącza do opieki nad chorym instytucję („gospodę”), co oznacza pierwszeństwo prostej, bezpośredniej relacji ludzkiej wobec chorego przed działaniem zorganizowanej, złożonej instytucji; (4) wykazuje właściwy profesjonalizm w działaniu, stosuje najpierw środki najprostsze i podstawowe, które symbolizuje „oliwa” (znieczulenie) i „wino” (odkaszanie); (5) nie spieszy

³⁹ „Nie sądzicie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzeżasz? Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata” (Mt 7, 1-5).

⁴⁰ Por. Dąbek (2014), s. 166.

⁴¹ Tamże, s. 5.

⁴² „Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał” (Łk 10, 30-35).

się, ma czas dla pacjenta, jego działanie jest celowe, systematyczne i długotrwałe („wsadził go na swoje bydło, zawiózł do gospody, pielęgnował go [do] następnego dnia”); (6) nie dba o pieniądze, daje swoje „dwa denary” (wynagrodzenie za dwa dni pracy), nie ogranicza środków, jednocześnie nie martwi się o koszty („co więcej wydasz, ja oddam tobie”), czyli pieniądze służą człowiekowi, a nie odwrotnie; (7) poza zwyczajną, fachową opieką zostawia miejsce na wolontariat, na działanie bezinteresowne, które nie mieści się w procedurach, „miej o nim staranie” oznacza niewymierne działanie charytatywne obok właściwych kosztów; (8) podejmuje leczenie, opiekę i jest gotów ponieść koszty nie tylko bezinteresownie, ale wbrew podziałom, ograniczeniom społecznym i religijnym, ponieważ Samarytanin, obcy, znienawidzony przez Izraelitów, zajmuje się właśnie Żydem, podczas gdy kapłan i lewita żydowski przeszli obok umierającego obojętnie; (9) współpracuje z innymi – lekarz, mimo iż w pełni przyjmuje na siebie odpowiedzialność za chorego, włącza w pracę opiekuńczą, medyczną zespół, który reprezentuje „gospodarz” – szczególnie złożoną opiekę terminalną powinien podejmować zespół, jeden lekarz nie jest w stanie podołać tak trudnym obowiązkom; (10) lekarz – Samarytanin, będąc „w podróży”, szedł drogą do/z Jerozolimy, a więc szlakiem pielgrzymim, i mimo że nie był Izraelitą, wskazuje na duchowy element każdej terapii, każdej opieki lekarskiej, która zawsze towarzyszy jakiejś drodze religijnej, czyli – jak wynika z całej przypowieści – służba każdemu człowiekowi jest związana z posługą religijną, z obecnością Chrystusa, którego w bogatej, chrześcijańskiej kulturze medycznej aż do naszych czasów uosabia miłosierny Samarytanin⁴³.

Można podsumować biblijne, zwłaszcza nowotestamentowe tezy sprawiedliwości dla wierzących i niewierzących pracowników opieki zdrowotnej jako wezwanie do czynnego praktykowania dobra w duchu odpowiedzialności obiektywnej, uniwersalnej albo przed sądem Boga, albo przed kompetentnymi trybunałami świeckimi⁴⁴ oraz z wyraźnym zaangażowaniem sfery psychicznej służby zdrowia. Otwiera się tu również jeszcze głębsze ujęcie powinności służby zdrowia, zwłaszcza wobec człowieka chorego, określonego biblijnym pojęciem miłosierdzia, ale to już temat na osobne omówienie.

ZAKOŃCZENIE

Sprawiedliwość w opiece zdrowotnej w Starym i Nowym Testamencie, zasygnalizowana tu i przedstawiona jako punkt wyjścia do dalszych analiz porównawczych z innymi, świecki-

⁴³ Na podstawie wykładu ks. prof. Antoniego Bartoszka, „Pytanie o miejsce Hipokratesa i Samarytanina we współczesnej medycynie” w czasie sympozjum Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki UPJPII w Krakowie, Forum Hospicjów Polskich i Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Św. Łazarza” – „Problemy etyczne w opiece hospicyjnej”, Kraków 15 XI 2014 r.

⁴⁴ Podkreśla się jednak zdecydowanie prymat ideałów sprawiedliwości nadprzyrodzonej zgodnej z przekazem biblijnym o Sprawiedliwym, który jest jednocześnie „najlepszym Przyjacielem, Dobroczyńcą, Miłosiernym Ojcem, [który] też szanuje ludzką wolność i ocenia nasze myśli i czyny. Dlatego trzeba zgodnie z Jego wskazaniami kształtować swój system wartości i na tej podstawie podejmować trafne decyzje, których skutki poznamy, kiedy staniemy przed Jego obliczem” (Dąbek 2014, s. 232). Można też sobie wyobrazić, że niedoskonałe, ludzkie „kompromisy sprawiedliwości” muszą zostać zweryfikowane przez uniwersalne, obiektywne idee sprawiedliwości doskonałej, które prędzej czy później dojdą do głosu w konsekwencjach zachowania lub niezachowania prawa naturalnego.

mi i religijnymi koncepcjami sprawiedliwości⁴⁵, jest w istocie wierzchołkiem góry lodowej bogactwa i głębi etyki biblijnej. Idąca za nią teologia biblijna, przemyślenia ojców Kościoła Wschodu i Zachodu (niezależnie od podziałów chrześcijaństwa), wreszcie średniowieczni mistrzowie filozofii i teologii sprawiedliwości (z św. Tomaszem z Akwinu i św. Bonawenturą na czele) to możliwe, kolejne inspiracje w próbie zastosowania chrześcijańskiej sprawiedliwości do reformy sprawiedliwości opieki zdrowotnej. Również wieloaspektową i praktyczną wykładnię sprawiedliwości w medycynie można znaleźć we współczesnych dokumentach Kościoła katolickiego, który dziedzictwo biblijne, patrystyczne i teologiczne chrześcijaństwa ujmuje w formie wielu wskazań, argumentów i ocen dla lekarzy i pacjentów, systemów zdrowia publicznego, firm farmaceutycznych, badań klinicznych, ekonomii w medycynie pacjentów i innych dziedzin tego obszaru sprawiedliwości społecznej.

Bibliografia

- Aszyk P. (2010), *Etyczne oblicza starożytnej medycyny. Wczesne chrześcijaństwo wobec przedchrześcijańskich wzorców moralnych związanych z uprawianiem sztuki leczenia*, Warszawa.
- Briks P. (1999), *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, wyd. II, Warszawa.
- Dąbek T. M. (2014), „Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość” (Ps 11, 7). *Sprawiedliwość – uczciwość – przyzwoitość w Piśmie Świętym*, Kraków.
- Descamps A. (1990), *Sprawiedliwość* [w:] Leon-Dufour X. (red.), *Słownik teologii biblijnej*.
- Flis J. (2000), *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, wyd. II, Warszawa.
- Gigilewicz E. (red.) (2013), *Encyklopedia katolicka*, t. XVIII, Lublin.
- Harrington W. J. (1982), *Klucz do Biblii*, przeł. J. Marzęcki, Warszawa.
- Heller M. et al. (2001), *Nauki przyrodnicze a teologia: konflikt i współistnienie*, Tarnów.
- Kasjaniuk E. (2013), *Sprawiedliwość w teologii moralnej* [w:] Gigilewicz E. (red.), *Encyklopedia Katolicka*.
- Kudelska (red.) (2005), *Wartości etyczne w różnych tradycjach religijnych*, Kraków.
- McGrath A. (2009), *Nauka i religia*, przeł. M. Chojnacki, Kraków.
- Papieska Komisja Biblijna (2009), *Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*, Kielce 2009.
- Pedersen O. (1997) *Konflikt czy symbioza? Z dziejów relacji między nauką a teologią*, przeł. W. Skoczny, Tarnów.
- Leon-Dufour X. (red.) (1990), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań.
- Witczyk H. (2013), *Sprawiedliwość* [w:] Gigilewicz E. (red.), *Encyklopedia Katolicka*.
- Wojnowski J. (red.) (2004), *Wielka encyklopedia PWN*, t. XXV, Warszawa.
- Wojciechowski M. (2009), *Etyka Biblii*, Kraków.

⁴⁵ Bardzo ciekawe byłoby omówienie w ramach projektu koncepcji sprawiedliwości w innych religiach i innych świętych tekstach. Prawie nieznaną jest zasada sprawiedliwości w buddyzmie, a islamskie widzenie sprawiedliwości jest bardzo wykrzywione i krzywdzące dla islamu (przez stosowanie praktyk dżihadu i terroryzmu); por. Kudelska (2005).